

Warszawa, Piątek, 12 grudnia 1944 r. Cena numeru 25 groszy

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Wydawalstwo i Redakcja „Kurier Czeszochowski”
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 25, Tel. 22-45 i 23-49
Konta pocztowo-telek.: Warszawa 624.
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr 1

Czeszochowa, wtorek 5 grudnia 1944 r.

Wychodzi co tydzień Abonament miesięczny wynosi zł. 6.— (prócz tego portu 72 gr Zamówienia przyjmujemy za przelewem pocztowym w G. G. G. B.

Rok VI.

Kampania Moskwy przeciw Emigracji polskiej

GENEWA, 5 grudnia. — Niechęć okazana przez angielską opinię publiczną wobec składu i personalnego, powołanego przez Areszowskiego polskiego rządu emigracyjnego jest nadal charakterystyczną cechą wszelkich komentarzy drukowanych na łamach prasy angielskiej. Wydanie nie dzielne znanego pisma „Observer” zamieszcza artykuł napisany przez specjalnego korespondenta tejże gazety. Oświadcza on, że nowy polski rząd emigracyjny pod przewodnictwem Areszowskiego z pewnością odrzuci wszelkie żądania wysunięte przez Moskwę o do obszarów Kresów Wschodnich. Należy raczej liczyć się, że Areszowski zabiegać będzie o to, aby zagwarantowane granice wschodnie, ustalone swego czasu w traktacie ryskim, zawartym w roku 1921. Korespondent angielski oświadcza w związku z tym, że rządy alianckie uważają obecną sytuację za bardzo poważną.

Moskwa, która widocznie zamierza wyzyskać obecne skomplikowane położenie rządu emigracyjnego w Londynie zapoczątkowała już kilka dni temu nową kampanię agitacyjną przeciw Areszowskiemu i jego ministrom. Kreml, nie przebiegając ani w środkach, ani w słowach i uważając obecną sytuację za korzystną dla ostatecznego obalenia rządu emigracyjnego i zlikwidowania jego wpływu, przystąpił równocześnie nie na Kresach Wschodnich do zorganizowania politycznej akcji dywersyjnej celem zainstalowania w Lublinie „przewizorycznego rządu polskiego”, który pod pozorem „żelazności” przesunąłby polityczny punkt ciężkości problemu polskiego na stronę sowiecką.

Ważnym elementem z tych planów Moskwy zdradza każdemu czytelnikowi, o bezuważeniu z agitacją i z metodami politycznymi bolszewickimi komunikat urzędowej agencji sowieckiej „TASS”. Donosi ona mianowicie, że obecnie w licznych miastach na zajętych przez czerwoną armię obszarach polskich ujawnia się ruch ludowy, zmierzający do przekształcenia komitetu wyzwoleniowego w Lublinie na prowizoryczny rząd polski. Jak zaznacza „TASS”, ruch ten zatacza coraz szersze kręgi. Na zebraniach i mitingach wyzwa się do szybkiej realizacji tego projektu. Rezolucje o odnośnej treści zostały powzięte i opublikowane przez przedstawicieli różnych środowisk i warstw społecznych. W związku z tym agencja sowiecka „TASS” cytując treść rezolucji, która rzekomo nadeszła z przedmieścia warszawskiego Pragi, podkreśla ją, że ludność Pragi uważa, że dotychczasowe wyniki pracy komitetu lubelskiego były najlepszym dowodem, iż nadszedł czas do przekształcenia komitetu lubelskiego na rząd prowizoryczny.

Akcji tej używa swego akompaniamentu, w sposób nawet na stosunki moskiewskie niezwykle głośny i zjadliwy centralna agitacyjna bolszewicka w Moskwie. Oslawiony agitator bolszewicki Wiktorow, którego przegląd tygodniowy przedrukowała cała prasa moskiewska, atakując gwałtownie emigrację polską na terenie Anglii. Stwierdza on m. in., że polski rząd emigracyjny przeżywa kryzys i że t. zw. socjaliści nazwiskiem Kwapiński nie potrafili sformować żadnego „rządu”. Po fiasku Kwapińskiego odnośnie misji otrzymał Areszowski którego również należy zaliczyć do socjalistów o typie Kwapińskiego.

Zmiana ta — tak pisze agitator sowiecki — nie stworzyła żadnej nowej sytuacji. Po

waga kryzysu nie zmniejsza się, a również nie zmniejsza się bezradność, słabowiem to, co się odbywa w Londynie. Najmniej nie jest zwykłym kryzysem zawodowym, lecz raczej kryzysem obejmującym całą Emigrację polską. Jest to kryzys — tak pisze Wiktorow — istniejący z dawien dawna, uwidoczniający się od czasu do czasu na wewnątrz ze szczególną intensywnością. Właściwa istota tego kryzysu polega na tym, że reakcyjna klika Baczkiwiczów i Kwapińskich postanowiła stoperować wszelkie próby Mikolajczyka, zmierzającego do zakończenia pertraktacji dwustronnej przez niego rozpoczętych w Moskwie.

Mikolajczyk dlatego poniósł porażkę, po-

nieważ chciał uzgodnić ze sobą siły, które nigdy się nie dadzą wzajemnie pogodzić, a mianowicie czarną reakcję i demokrację. Zwalajając Mikolajczyka i jego prowadzenie pertraktacji, klika reakcyjna nie wprawiała kalkulacji, że uda się jej zapewnić pomoc aliantów dla przeprowadzenia polityki antysowieckiej. Kiedy jednak zaczęła się zarysowywać perspektywa ugody, reakcja polska w Londynie zawięzła wszelkie wysiłki Mikolajczyka a ponadto musiała go do ustąpienia.

W końcowych słowach swego komentarza Wiktorow stwierdza że „Polacy już oddawna odwrócili się z „rządem od reakcyjnej hokoty emigrantów, która pachnie błotem i zgnilizną”.

Cień Kremlu nad Francją

De Gaulle po instrukcje do Moskwy, Thorez urządza masowo demonstracje komunistów w Paryżu

BERLIN, 5 grudnia. — Korespondent dyplomatyczny Niemieckiego Biura Informacyjnego pisze:

„General de Gaulle przybył do Moskwy celem odebrania rozkazów. W czasie nieobecności jego odbyła się w Paryżu pierwsza masowa demonstracja komunistyczna, w czasie której Maurice Thorez, wrociwszy niedawno z Unii Sowieckiej do Francji, powitany został przez przyjaciela swego partyjnego. Cechina zamianymi słowami, że mianowicie w osobie Thoreza, jako generalnego sekretarza partii komunistycznej, dopatrzył się Stalin osobistość o znacznie poważniejszej aniżeli w wodzu państwa, którymi to słowami oznaczył generała de Gaulle’a.

W Moskwie zamierza się de Gaulle’a wprząc do rydwanu sowieckiej polityki zagranicznej, podczas gdy sprawy wewnętrzne polityczne Unii Sowieckiej we Francji załatwia Thorez, który przeszedł 6-cio letnie wykształcenie w Moskwie. I jedno i drugie posuwa się po linii tej samej, a mianowicie zmierza do przygotowania od-koku Moskwy w kierunku Europy zachodniej, to znaczy do Atlantyku i do Kanalu.

Generalowi de Gaulle’owi dano aniela stróża w osobie Thoreza, aby zachował wieść Moskwy i nie wpały się wkręczyć na jakikolwiek drogi polityki własnej. Nie trudno wynioskować to można z oświadczenia Cechina na temat poważnej roli, jaką gra Thorez. Moskwa udaremnia natychmiast pierwszą próbę wyłamania się z pod jego wpływu. Chodzi w danym wypadku o kokietowanie przez rząd de Gaulle’a brytyjskich planów paktu zachodniego, które jednak, gdy Moskwa poczęła marszować, uznał minister spraw zagranicznych Bidault jako nie wchodzące w rachubę dla Francji, ponieważ, jak mówił, Francja nie powinna się wiązać jednostronnie, lecz przeciwnie zamysłała podjąć dawną swą orientację wschodnią niezależnie od swego nastawienia do mocarstw anglosaskich.

Należy przyjąć jako pewność, że zażąda się w Moskwie od de Gaulle’a, aby dostarczył pozytywnych dowodów na taką tendencję francuskiej polityki zagranicznej.

Odczekać należy, czy uwypukli się to w podpiśaniu francusko-sowieckiego układu ożuzniczego, czy też w zapoczątkowaniu szczególnych stosunków Francji w odniesieniu do wschodniej i południowo-wschodniej państw europejskich, kontrolowanych przez Moskwę lub też nawet czy zamachy się to w jednym i drugim łącznie.

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Agencja Reuters donosi, że general de Gaulle odbył dzisiejszym wieczorem konferencję ze Staffem. Według tego samego źródła spotkał się minister spraw zagranicznych gabinetu paryskiego, Bidault, z Molotowem.

Dramatyczna sytuacja w Grecji

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Brytyjski naczelny dowódca w Grecji, generał-major Donald Scobie, oświadczył w piątek, jak donosi agencja Reutersa z Aten, w apelu do naradu greckiego, że stoi nieugięcie za obecnym rządem aż do czasu, kiedy uda się utworzyć państwo greckie z legalną armią i przeprowadzić wybory.

„Bede popieram — oświadczył Scobie — Was i Wasz rząd przeciwko wszelkiej próbie jakiegos zamachu stanu lub gwałtu, będącego w niezgodności z konstytucją.

Jak oświadcza dalej Scobie, nie będzie on tolerować żadnych zamachów terrorystycznych i żadnych prób zastraszania, bez względu na to, z jakich kół by one wyszły. Jest on przekonany, że w wielu częściach kraju panuje dalej terror i metody gwałtu.

W rozkazie dziennym do ruchu podziemnego general Scobie oświadczył, że obecnie nadszedł koniec walki. Wezwał on element podziemny, aby bez wahanja i sprzeciwu oddał się rozkazom rządu greckiego. — Równocześnie greckie ministerstwo wojny wydało instrukcje w sprawie rozwiązania band partyzantów.

W piątek, wkrótce po północy, wszyscy ministrowie w liczbie sześciu, którzy reprezentują ruch podziemny, wręczyli pre-

Przekształcenie rządu Pierlota

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Premier belgijski Pierlot przekształcił swój gabinet. Jak podaje następnie Reuter, na skutek wystąpienia obu komunistów i postu ruchu, podziemnego z grona rządu opróżnione jotele ministerialne obsadzono socjalistami. Nowi ministrowie zezasadali, aby polepszone rozdzielił środki żywności, węgla oraz sytuację robotników.

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Dziennik „Aftonbladet” publikuje z Brukseli treść wywiadu z Pierlotem, w którym ten mówi o poważnym charakterze przesilenia belgijskiego. Pierlot oświadczył, że rząd belgijski pozostawał przez 3 dni w niepewności co do tego, czy polich uda się opanować wzburzone tłumy. Aby zapobiec zamieszkom trzeba było przywołać do pomocy wojska brytyjskie. We wspomnianym wywiadzie wyraził Pierlot również obawę, że z powodu wycia portu w Antwerpii powstanie poważny konflikt w przedmiocie poszczególnych zainteresowań. Oświadczył on, że Belgijscy politycy spodziewali się po otwarciu największego portu belgijskiego, iż do kraju napłynęł będzie ła towarów i żywności.

Finlandia bez materiałów opałowych

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Pewien kupiec szwedzki, który w tych dniach powrócił z Finlandii, opowiada — według doniesienia dziennika „Helsingborg Dagblad” — że w Helsinkach naprzykrzyliśmy się zimo w mieszkaniach spowodowane brakiem materiałów opałowych. Wolno palić tylko między godziną 9 — 14.

Co mówi senator USA

LIZBONA, 5 grudnia. — Przewodniczący Komisji spraw zagranicznych senatu, senator Tom Connally oświadczył — jak donosi agencja Reutersa — że nie sądzi, aby komisja ratyfikowała brytyjsko-amerykański układ naftowy, który obecnie jej przedłożono. Connally uważa układ za niehonorowy dla amerykańskiego przemysłu naftowego i jest zdania, że nie jest on konieczny dla ogólnego dobrobytu Ameryki.

Na światowej Konferencji Zydostwa w Atlanty City wielki rabin północno-amerykański dr. Stephan Wise mianowany został głową zydostwa światowego.

mirowi Papandreu swoje prośby o dymisję. Komunistyczny minister rolnictwa Zevgros zaprotestował przeciwko uznanej przez siebie za zupełnie jednostronną decyzję generała-majora R. N. Scobie, brytyjskiego naczelnego dowódcy w Grecji, w sprawie demobilizacji partyzantów greckich.

Oddział policji rządu greckiego, jak donosi agencja Reutersa, otworzył w niedziele przed południem ogień z broni automatycznej na kilka tysięcy członków organizacji „EAM”, którzy w czasie demonstracji maszerowali przed pałacem królewskim w Atenach. Policja oddała tysiące strzałów do tłumu demonstrantów, którzy rzucili się na ziemię. Odwieziono dwa wozy, pełne rannych i zabitych.

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych potwierdziło w urzędowym komunikacie, że enuncjacje generała Scobie nastąpiły w zupełnej zgodności z intencjami brytyjskiego premiera.

Gabinet Senatusu podał się do dymisji

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Rumuński gabinet Senatusu podał się dzisiaj do dymisji. Urzędowo o tym komunikat mówi, że po posiedzeniu gabinetu, w czasie którego omawiano wewnętrzne sprawy Rumunii, Senatusu zrezygnował swego urzędu. Członkowie rządu dotychczasowego wykonywać będą w dalszym ciągu funkcje swych resortów.

AMSTERDAM, 5 grudnia. — Specjalny korespondent agencji Reutersa w Bukareszcie doniósł, że przesilenie gabinetu rumuńskiego, które jak wiadomo spowodowało ustąpienie Senatusu, osiągnęło swój punkt kulminacyjny, kiedy partie nastawione komunistycznie domagały się skrupulatniejszego wykonywania sowiecko-rumuńskich warunków zawieszenia broni. Zaliły się one przede wszystkim z tej przyczyny, że partia chłopska „nie dokonała dostatecznej czystki” w 5-ciu ministerstwach, nad którymi wykonuje kontrolę.

Eisenhower odezwa brak amunicji

SZTOKHOLM, 5 grudnia. — Minister wojny Stanów Zjednoczonych oświadczył — jak podaje „United Press” z Waszyngtonu — że na skutek braku amunicji general Eisenhower musiał odłożyć w decydującej chwili swą generalną ofensywę. Musi się — jak podkreślił Stimson — liczyć z dalszym coraz to silniejszym brakiem amunicji.

„Arriba” o emigrantach hiszpańskich

MADRYT, 5 grudnia. — „Naród hiszpański nie jest skłonny do tego, aby zezwolił na powrót podlegaczy, którzy ponoszą odpowiedzialność za wojnę domową” — pisze dziennik „Arriba” w artykule wstępnym, omawiającym kampanie kierownictwa emigracji hiszpańskiej.

„Władcom — zaznacza dalej „Arriba” — że Matineo Barrio, b. urzędnik rządu w Sewilli, został wysunięty przez wolnoludniarstwo na stanowisko premiera. Znamy jest także w Madrycie główny agent Kofy — Negruin, który wywoził złoto z Hiszpanii do Sowietów, wydał okrety hiszpańskie i wpuszcł czerezwieżajkę do Hiszpanii. Miguel Mara, któremu robi się również reklama, wysłał jako minister spraw wewnętrznych smutną sławę podpalacza klasztorów.”

MADRYT, 5 grudnia. — W związku z kampanią przeciw Hiszpanii, prowadzoną przez pewną część prasy zagranicznej, dziennik madrycki „Arriba” podkreśla, że

chodził w tym wypadku o próbę wywierania wpływu przez zdetronizowaną w Hiszpanii masonerię.

„Posiadamy znaczną ilość niezwykle interesujących informacji o działalności międzynarodowej masonerii” — pisze dziennik — „Znamy instrukcje agitacyjne, wydawane podczas wojny domowej przeciw Hiszpanii, które odkrywają prawdziwy charakter liaszowych agencji prawowładnie rządowych, uchodzących częściowo za oficjalne. Znamy są nam prawdziwe powody śmierci Darlana i sensacyjnego kulisy liaszowej egzekucji. Posiadamy wane informacje o dwulicowości innych mocarstw w ich stosunku do Hiszji oraz o wielu innych sprawach posiadających doniosłe znaczenie. Nawet prezydent republiki hiszpańskiej z czasów frontu ludowego — Azana uskarżał się w swoich pamiętnikach, że masoni zwalczyli go silnie, pomimo, że w Anglii sam był masonem, lecz później w Hiszpanii zaprzestał tego.

Prasa angielska odmawia sympatii Arciszewskiemu

GENEWA, 5 grudnia. — Utworzony przez Arciszewskiego nowy gabinet polski nie cieszy się sympatią w Londynie. Nawet dziennik konserwatywny „Daily Telegraph” pisze:

„Jakkolwiek uważaćy trzeba, że komentarze nieprzychylnie do tej sprawy byłoby odzwieczanie nieprzychylnie, to jednak tego rządu nie można powiadać z wielkimi nadziejami. Rzecz niemiarą byłoby, gdyby ktoś chciał zaprzeczyć, iż nowy rząd stawia pod znakiem zapytania porozumienie z Moskwą. Spodziewać się nie należy, aby rząd brytyjski wobec oporu okazywanego przez Polaków londyńskich, leczsze raz zechciał podjąć się pośrednictwa w Moskwie. Skład nowego rządu polskiego nie rozumiemy, gdyż jest to gabinet brytyjski i odnosi się wrażenie, jakoby Raczkiewicz miał złych doradców.

